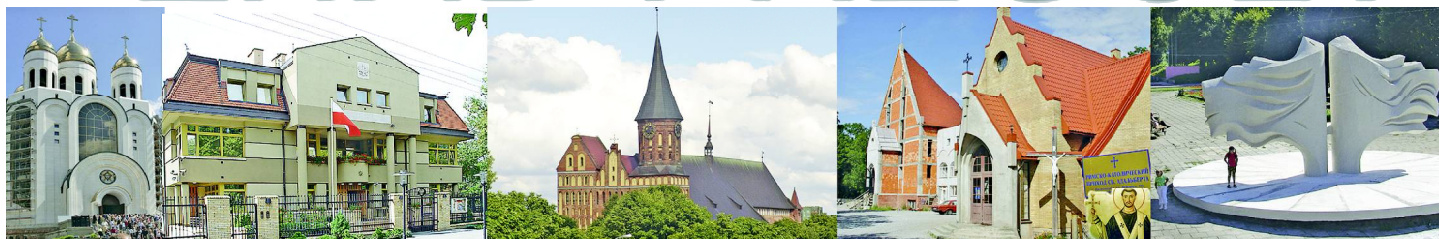




12+

GŁOS

ZNAD PREGOŁY



Nr 3-4 (212-213) marzec-kwiecień 2014

PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO
ukazuje się od XI 1995 r.

Nowy Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie

W Obwodzie Kaliningradzkim wyznaczono nowego Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej. W ostatnim tygodniu marca Marcin Nosal zajął miejsce Marka Gołkowskiego, który w styczniu tego roku zakończył swoją misję.

Były konsul jeszcze przed wyjazdem został nagrodzony medalem „Za zasługi dla Obwodu Kaliningradzkiego”. To właśnie za jego kadencji zaczęło działać porozumienie o małym ruchu granicznym oraz wzrosła ilość przekroczeń wspólnej granicy.

Marcin Nosal, absolwent wydziału nauk politycznych ze specjalizacją stosunki międzynarodowe ukończył Uniwersytet Warszawski. Swoje pierwsze doświadczenie zawodowe zdobywał jako aplikant w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W kolejnych latach, od 1997 roku, zajmował w MSZ stanowiska radcy w Departamencie Per-



sonalnym, referendarza w Departamencie Europa – Wschód i eksperta w Departamencie Europy Wschodniej. W 1999 roku został wyznaczony na II sekretarza w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie. Cztery lata później, po powrocie do kraju objął stanowisko II, a później I sekretarza w Departamencie Europy MSZ.

Od 2006 roku przez sześć lat przebywał w Mołdawii jako radca oraz I radca Ambasady RP w Kiszyniowie, gdzie pełnił także obowiązki kierownika wydziału politycznego i charge a'affaires. Aktywnie wspierał proeuropejskie aspiracje Mołdawii. W czasie jego kadencji powołano Polsko-Mołdawskie Forum Integracyjne mające na celu wymianę doświadczeń oraz pomoc w wejściu Mołdawii do Unii Europejskiej, a także organizowano akcje promocyjne i festiwale polskiej kultury.

Szanowny Panie Konsulu! Gratulujemy Panu rozpoczęcia pracy w naszym mieście. Życzymy, aby udało się Panu zrealizować swoje plany, związane z pobytem w Kaliningradzie, żeby współpraca z tutejszą Polonią, jak również z naszym pismem, przynosiła obopólne korzyści

i dużo satysfakcji, żeby mieszkańcy miasta i przyroda tego morskiego regionu przypadły Panu do gustu – tak, by po latach nie zechciał Pan tej krainy opuścić.

Maria Ławrynowicz
wraz z Zespołem redakcyjnym „Głosu z nad Pregoy”.



„KOCHAM JĘZYK POLSKI!” – flash mob w Kaliningradzie



W niedzielne popołudnie 26 stycznia br. w centrum Kaliningradu na Placu Pobiedy zaczęli się zbierać ludzie, trzymający w ręku biało-czerwone baloniki i kartki z napisem „**KOCHAM JĘZYK POLSKI!**”. Tak się zaczynał flash mob „Kocham język polski!” zorganizowany przez Autonomię Polaków „POLONIA” w Kaliningradzie. W dużym CH „Clever” ludzie mówili, co się stało, że tyle osób na raz

zebrało się w centrum miasta z balonikami koloru białego lub czerwonego.

Dokładnie o 14.30 rozpoczęła się rozmowa w języku polskim pomiędzy zebranymi. Każdy miał za zadanie zapoznać się z 5 osobami i porozmawiać z nimi po polsku. Na to mieli tylko 5 minut. O 14.35 każdy podniósł do góry kartkę z napisem i wykrzyknął „Kocham język polski”, a następnie puścił swój balonik. Jedną dziewczynką Waleriją Sołowjowa

Puszczamy biało-czerwone baloniki w niebo



POLONIA
KALININGRAD

Uczestnicy na Placu Pobiedy



przyniosła polską flagę z napisem „Kocham język polski” i przyczepiła ją do baloników, dzięki temu jeszcze długo było widać na kaliningradzkim niebie biało-czerwone baloniki z wyraźnie napisanymi słowami po polsku.

Organizator akcji Autonomia Polaków „POLONIA” w Kaliningradzie rozlo-

wała wśród uczestników drobne upominki w postaci słowników, książek i płyt w języku polskim.

Następny flash mob planowany jest na wiosnę 2014. Szczegóły zostaną podane na oficjalnej stronie internetowej Autonomii „POLONIA” www.poloniam39.ru
Helena Rogaczykova
fot. El. Churszudowa



Zimowe przygody z językiem polskim

Nietypowa dla naszego regionu zima z ciepłą pogodą, słońcem i zupełnie wiosennym nastrojem pozwoliła nam zorganizować w ramach programu „W naszych rodzinach mówimy po polsku” 26 lutego br. kwest „Przygody z językiem polskim”. Na uczestników czekały zadania różnego poziomu trudności w języku polskim, ale nawet piękna pogoda pomogła w wykonaniu tych zadań.

W skwerze przed Rybną Giełdą o godz. 16.00 zarejestrowane drużyny rozpoczęły zabawę nadaniem nazw swoim drużynom, wymyśleniem godła oraz motto. Po zakończeniu mieliśmy kilkanaście różnych nazw, niektóre z nich zadziwiała swoją fantazją. Następnie trzeba było policzyć słupy wzdłuż Pregoly, rozwiązać rebusy,

przetłumaczyć hasła z dużych gablot reklamowych, które też trzeba było najpierw znaleźć. Łącznie, według naszych danych, każda drużyna przeszła albo przebiegła (czasami liczyła się każda sekunda do zwycięstwa!) co najmniej 5



Alesia Lipicz i Galina Sarapulcewa

km. Ale czy to ma jakieś znaczenie, jeżeli temu towarzyszy dobry humor, fantastyczna pogoda oraz lubiany przez polonusów je-



Zwycięzcy konkursu oraz organizatorzy przy pomniku rosyjsko-polskiej przyjaźni w Kaliningradzie

zyk polski!

„Zadania były wesołe ale niekiedy skomplikowane, dlatego w pewnym momencie źle przetłumaczone polecenie spowodowało ponowne wykonanie tego zadania. Mimo tego udało się nam później nadrobić czas”- mówi kapitan drużyny „Liocha-Allocha” (czy odgadną Państwo, co to znaczy? ☺) Władimir Doszczuk, który uczy się języka polskiego w naszej Auto-

nomii „Polonia” na kursie językowym, bo chce iść na studia do polski. Na końcu



W trakcie wykonanie kolejnego zadania

tę wesołego maratonu, przy pomniku Rosyjsko-Polskiej Przyjaźni niedawno filharmonii oraz Dworca PKP na zwycięzców czekał smaczny tort oraz inne słodkie upominki. A dyplomy dla każdej drużyny zostaną wręczone później. Na kolejne Przygody z językiem polskim zaprosimy chętnych już w maju!

Za pomoc w zorganizowaniu serdecznie dziękujemy Alesii Lipicz oraz Galinie Sarapulcewej!

Helena Rogaczykova



Dzień Babci i Dzień Dziadka



Każdy wie dokładnie, że najlepszymi przyjaciółmi są kochani i kochający dziadkowie. Zawsze wysłuchają, poradzą w trudnej sytuacji, znajdą najzwyklejsze słowa. Zatem na Dzień Babci oraz Dziadka nasze dzieci czekały z dużą niecierpliwością, chcąc wykaazać chociaż trochę tej miłości co mają w swoich serduszkach.

Razem z dziećmi młodzież i dorośli przygotowywali swoje niespodzianki. Studium Artystyczne Swietłany Maksimowej przygotowało przepiękną wystawę dziecięcych rysunków pt. „Kochanym dziadkom z całego serca!”, na zaję-



Występ zespołu wokalnego

dziadkowie z naszej Autonomii i niektórych polonii naszego obwodu zaczęli się zbierać w college'u. Ledwie starczyło wszystkim chętnym miejsca, bo zebrało się ponad 100 osób. Przed rozpoczęciem koncertu widzowie podziwiali prace artystyczne dzieci ze Studium umieszczone na specjalnie przygotowanej wystawie.

wał kilka znanych polskich piosenek, jedną z których zaśpiewała razem z nami wypełniona sala koncertowa.



Występ studentów

ciach języka polskiego dzieciaki przygotowywały kartki własnoręcznie rysując, dekorując, uczyły się piosenek dla babć i dziadków, a Studium Teatralne „Miniatura” sprawdziło dekoracje teatralne do spektaklu „Elfy”, który miał być pokaza-

Następnie wiersze i piosenki w języku polskim w wykonaniu ukochanych wnuków sprawiły przyjemność każdemu z naszych gości. Utwory klasyczne oraz własne przedstawione przez studentów College'u Muzy-



Scena ze spektaklu „Elfy”



Występ studentów

ny po raz ostatni w tym sezonie. Dla zorganizowania koncertu wybrano Salę Koncertową College'u muzycznego im. S. Rachmaninowa, a studenci tej uczelni dołączyli do udziału w przygotowanym koncercie.

No i wreszcie nadszedł dzień 2 lutego, kiedy o godz. 14.00 wszyscy

Wszyscy tańczą, bo to walczyk.



cznego dodały uroku koncertowi. A potem nasz zespół wokalny zaśpiew-

Na pięknego walczyka zaprosiliśmy bohaterów naszego świętowania zupełnie niespodziewanie, ale widać było jak ten pomysł wszystkim się spodobał, bo to przypominało dawne czasy i tak zwane tańce w miejskim domu kultury, cza-

sy młodości.

Trochę tego w czasach dzisiejszych brakuje. Nasz koncert zakończył się spektaklem Studium teatralnego „Miniatura”.

„To święto pozostawiło w sercu tyle radości, że trudno to wyrazić jakimikolwiek słowami. Serdecznie dziękuję każdemu za radość i poczucie młodości po tylu przyjemnych chwil dzisiaj!”- napisała w naszej Kronice Pani Tatiana Szlachowaja, babcia Aliego Churszudowa. Inni również chętnie wpisywali swoje refleksje oraz podziękowania.

Jesteśmy wdzięczni wam, nasi kochani dziadkowie za to, że codziennie dzielicie się z nami swoim życiowym doświadczeniem, miłoś-

cią, mądrością i z całego serca życzymy wam wszystkim sto lat!

Dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu imprezy Pani Dyrektor College'u Muzycznego im. S. Rachmaninowa Swietłanie Grzybowskiej, Pani Wicedyrektor College'u Ludmile Kozak, członkom Autonomii „POLONIA”: Marinie Bobrowskiej, Swietłanie i Władimirowi Maksimowym, Ludmile Snigurowej, Andrezejowi Androsiukowi, Aleksandrze Churszudowej, Ilonie Petrenko, Jelenie Stawskiej, Darii Zacharewicz, Olegowi Burblisowi oraz innym.

Helena Rogaczykova



Życzenia od najmłodszych



Główni bohaterowie naszego Święta

POLONIA
KALININGRAD

Urodzinowy Wieczór Pamięci Anny German w Kaliningradzie



W czwartek, 13 lutego w Niemiecko-Rosyjskim Domu widowia była wypełniona do ostatnich miejsc. Odbył się tutaj wieczór pamięci wspaniałej polskiej piosenkarki i kompozytorki Anny German, która w tym roku 14 lutego skończyłaby 78 lat. Niemiecko-Rosyjski Dom dawno nie widział tak wypełnionej sali.

Przed początkiem wieczoru cała publiczność z wielką przyjemnością obejrzała wystawę przepięknych zdjęć „Białego Anioła” z archiwum rodzinnego, oraz ze zbiorów biografisty piosenkarki Iwana Iliczewa. Z każdej fotografii patrzyła na nas z lekkim uśmiechem wysoka, długowłosa, na zawsze młoda i piękna Anna German. Najwięcej uwagi poświęcono zdjęciu Anny German z piosenkarzem Michailem Szufutinskim, który wówczas był liderem zespołu „Lejsia Piesnia”.

Wieczór zaczął się słowami miłości, podziękowań wybitnej wykonawczyni. Mimo, że nie ma już jej fizycznie wśród nas, to jednak pozostała w naszej pamięci. Rozczuliły nas do łez szczerze słowa wdzięczności męża Anny German Zbigniewa Tucholskiego.

„Witam serdecznie wszystkich zebranych!

Dziękuję wszystkim za pamięć o bliskim mi człowieku. Jestem pewien, że wartości duchowe, które brzmiały w jej piosenkach, łączą ludzi różnych narodowości i pokoleń. Lubili Annę jednakowo i w Polsce i w Rosji. Po prostu Rosjan jest więcej! Życzę wam zdrowia, dobrego humoru i Bożej pomocy!”



Na wystawie

Usłyszeliśmy go w nagraniu, bo z powodu choroby nie zdołał przyjechać do Kaliningradu, chociaż bardzo tego chciał.

O Annie German, wyjątkowej kobiecie z ciężkim oraz zdumiewającym ludzkim losem, która czarowała nas nie tylko urodą i swym hipnotyzującym syrenim głosem, ale też ciekawą osobowością, poczuciem humoru, mądrością i wrażliwością - mówili konsul RP w Kaliningradzie do spraw Kultury Ryszard Sosiński, Konsul Generalny Republiki Fede-

ralnej Niemiec w Kaliningradzie dr Rolf Krause i konsul do spraw Kultury Republiki Federalnej Niemiec w Kaliningradzie Daniel Lissner. Konsul ds. Kultury Ryszard Sosiński powiedział: „Anna German zawsze nam będzie bliska, bo mogła przeniknąć do naszych dusz. I do dusz Polaków, i do dusz Niemców, i do dusz Rosjan. Wiemy o tylu ciężkich i bolesnych momentach w jej życiu. Ale w jej piosenkach była nadzieja...”

Biograf piosenkarki Iwan Iliczew powiedział o synu Anny German, który też ma na imię Zbigniew. „Bisiuła bardzo wyrósł. To prawdziwy wielokulud - dwa metry i osiemnaście centymetrów. Nie lubi śpiewać, za to Zbyszek to jeden z niewielu w Polsce, naprawdę cennych specjalistów w na-



Członkowie Autonomii Polonia i konsul ds. Kultury Ryszard Sosiński po koncercie

prawach zabytkowych lokomotyw i zabytkowych mostów kolejowych”.

Bardzo ciekawie było dowiedzieć się, że w Kaliningradzie mieszka kuzynka Anny German w trzecim pokoleniu Tatiana Ballach.

Dyrektor Niemiecko-Rosyjskiego Domu Andriej Portniagin „powalił” nas wiadomością ze źródeł niemieckich, że wujek piosenkarki Dawid German został pochowany w połowie lat 30-tych w Heiligenbeil / Mamonowie. Po koncercie Iwan Iliczew odwiedził stary niemiecki cmentarz, w zdumiewający sposób ocalony w Mamonowie.

Możemy tylko być wdzięczni za ciekawe opowieści najbliższych współpracowników, wspomnienia Arny Martens-Berner, matki Anny German. Szczególnie uwypuklenie tragicznych momentów życia



Wypełniona sala w Niemiecko-Rosyjskim Domu

Anny German i tego, że nie była ona dzieckiem szczęścia dopieszczanym przez los, jeszcze bardziej wzbudza do niej sympatię.

Muzycznego im. S. Rachmaninowa). Publiczność doceniła też kunszt niezwykłego duetu wykonawców: konsula ds. Kultury RF Niemiec Daniela Lissnera i Brigitty Shults, w piosence „Nadzieja”, popularnej w latach 70-tych. Długo brzmiały oklaski! Z przyjemnością posłuchaliśmy wyśmienitej piosenki o matce, jednej z ostatnich piosenek Anny German – wykonawcą był biograf piosenkarki, prezydent Międzynarodowego Klubu Miłośników Anny German Iwan Iliczew. To była miła niespodzianka!

I w końcu rozkoszowaliśmy się cudownym głosem Anny German. W archiwalnym nagraniu z lat 70-tych, piosenki brzmiały po niemiecku, po polsku i po rosyjsku.



Prezes Regionalnej Społecznej Organizacji „Kaliningrad – Świnoujście” Włodzimierz Raszewski z żoną

Wśród gości byli Prezes Regionalnej Społecznej Organizacji „Kaliningrad – Świnoujście” Włodzimierz Raszewski ze swoją żoną, znany rosyjski politolog Tatiana Poloskova - kierownik Międzynarodowego Funduszu „Oka”.

Potem odbył się koncert. Znane piosenki z repertuaru ulubionej piosenkarki - „Echo Miłości”, „Wiosenne Tango”, „Kołysanka” - wykonała Brigitta Shults (absolwentka Kaliningradzkiego Obwodowego College'u

Ach, ten cudowny głos Anny German, który budzi piękność świata... Wspaniale!

Atmosfera tego wieczoru była ciepła, rodzinna i miła, w takich warunkach publiczność miała okazję zapoznać się z niezwykłą twórczością Anny German - autorką takich przebojów jak „Tańczące Eurydyki” czy „Człowieczy los” oraz jej życiorysem.

Przepiękna impreza wskrzesiła pamięć o wspaniałej polskiej piosenkarce, która nie wyśpiewała do końca pieśni swego życia...

Liudmila Snigurowa
fot. A. Wypółzowa



Wspólne zdjęcie członków Autonomii Polonia z konsulem ds. Kultury Niemiec Danielem Lissnerem i biografem piosenkarki Anny German Iwanem Iliczewem

W Studio-Pracowni „Barsuczek” obchodzono 75 rocznicę urodzin Czesława Niemena



16 lutego w Studium-Pracowni „Barsuczek” (Kaliningrad <http://vk.com/club12149411>) obchodzono 75 urodziny wielkiego polskiego piosenkarza, kompozytora, filozofa i humanisty Czesława Niemena.

Przysłali nasi przyjaciele różnego wieku i narodowości, artyści, śpiewacy i muzycy, Kaliningradczycy i goście naszego miasta. Kaliningradzką Polonię reprezentowała redaktor czasopisma „Głos znad Pregoly” pani Aleksandra Ławrynowicz z wnukiem Władysławem.

Autor i gospodarz projektu muzycznego „Radio Mars” Victor Mars opowiedział historię ścieżek życiowych celebryty, z ekranu usłyszeliśmy utwory w jego wykonaniu. Hiszpański Cygan, wirtuoz gitary flamenco Miguel Cortes grał swoją słynną „Malagueñę” i jeszcze kilka zapalających utworów. A po wysłuchaniu tej piosenki w wykonaniu Niemena, i gdy dowiedział się, że Czesław był z małej wioski, grał na wielu instrumentach muzycznych i śpiewał, Miguel powiedział z przekonaniem: to był prawdziwy Cygan! Żona Miguela, piosenkarka flamenco Sabina la Bari Kali przetłumaczyła hiszpańskie teksty. Nasz polski przyjaciel Zdzisław

Dzisiaj Czesław Niemen jest w „Barsuczku”



Kiedel wyjaśnił, co to za gra Ciuciubabka, o której śpiewał Czesław, a nawet pokazał, jak jest ona gra-

nieli sobie dni młodości, niesamowitą modę tamtych lat – długie włosy chłopców i rozkloszowane



Z lat, kiedy jeszcze nie był „Bitelsem”

na w polskiej wiosce.

Wieczór absolutnie nie przypominał suchego wykładu, wszyscy przypom-

dźsiny. Ktoś z gości imprezy był nawet na kaliningradzkim koncercie Czesława Niemena w 1976 roku w sali koncertowej „Rosja”.

Ludzie aktywnie tańczyli twista i shake’a pod „Ciuciubabkę”, „Hej Dziewczyno Hej”, „Mamo Nasza Mamo”, „Nie bądź taki Bitels”, „Przyjdź w taką noc”, „Hippy Hippy Shake”, „Pod Papugami”, „Pamiętam ten dzień”, „Io Senza Lei”. A w końcu nawet nieznający języka polskiego wciągnęli się w „Sen o Warszawie”.

Uczestnicy zgodzili się,

że filozoficzne przesłanie Czesława Niemena do potomków „Nienawiść zniszczy w sobie” do dziś jest prawdą, że bez tego jest już niemożliwe zapobiec przewrotom społecznym w Rosji i na całym świecie. Podpisano apel do władz miasta Kaliningrad w uzasadnieniu nadania Polu Centralnego Parku Kultury imienia piosenkarza i humanisty Czesława Niemena.

Wieczór zdecydowanie się udał – zgodnie ze świątecznym nastrojem.

Victor Mars

<https://www.facebook.com/victor.mars.393>

foto. autora



Miguel Cortez i Sabina la Bari Kali – tłumacze i wykonawcy hiszpańskiej „Malagueñi”



Autor i gospodarz projektu muzycznego „Radio Mars” Victor Mars



„Nienawiść zniszczy w sobie”



HARCERZE Z CZERNIACHOWSKA ŚWIĘTUJĄ DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ



22 lutego to dzień urodzin założyciela skautingu Roberta Baden-Powella (22 lutego 1857) i jego żony Olave Baden-Powell (22 lutego 1889). Idea ustanowienia tego dnia, jako Dnia Myśli Braterskiej zrodziła się na VI Międzynarodowej Konferencji Skautek i Przewodniczek w 1926 roku.

Dzień Myśli Braterskiej uświadamia harcerzom na całym świecie jak jest ich wielu i że wszyscy są dla siebie braćmi. W ten dzień harcerze myślą o sobie, składają sobie życzenia, przesyłają kartki, organizują różne gry terenowe lub spotykają się przy ognisku. 22 lutego do Czerniachowska na zbior-



Dzień Myśli Braterskiej

kę harcerską, poświęconą Dniu Myśli Braterskiej, przyjechał Harcmistrz Piotr Ojowski z Gdańska. Po powitaniu i gawędzie na temat „Braterstwo” Julia Ponomariowa i Helena Nie-rubenko opowiadały o historii harcers-twa, a harcerze z zespołu młodzieżo-wego „Lider” prezentowali taniec i piosenki harcerskie. Podczas kominka, Piotr Ojowski, przedstawił nowe gry harcerskie, opowiedział o Robercie Baden-Powellu i zaśpiewaliśmy wspólnie pieśni harcerskie. Po kominku na posiedzeniu Rady Drużynowej omówiliśmy plan na ten rok i przygotowanie do biegu harcerskiego.

Irena Safronowa fot. A. Suchich

STUDIA W POLSCE

Jesteś zainteresowany studiowaniem w Polsce ?

Study Fun Poland – bezpłatnie pomagamy zagranicznym studentom, w rekrutacji na polskie uczelnie wyższe.

Zapraszamy na spotkania organizacyjne, które odbędą się dzięki pomocy organizacji polonijnych w Kaliningradzie, Oziorsku oraz Bałtyjsku w pierwszej połowie kwietnia.

Na spotkaniach opowiemy o uczelniach wyższych w Polsce, procesie rekrutacji, wizie studenckiej a także odpowiemy na wszelkie pytania.

Więcej informacji, terminy i miejsca spotkań, oraz wywiad ze studentką Uniwersytetu Gdańskiego z Kaliningradu – w kolejnym numerze *Głosu Znad Pregoły*.

W razie jakichkolwiek pytań, jesteśmy do dyspozycji w każdym momencie pod adresem e-mail contact@studyfun.pl

Zapraszamy na naszą stronę internetową www.studyfun.pl, gdzie można



znaleźć ponad 300 wywiadów z zagranicznymi studentami, opowiadającymi o studiowaniu w Polsce. **Red.**

Wyjazd do Warszawskiego Liceum Ogólnokształcącego nr. 1 im. Bolesława Limanowskiego



W dniach 16-18 lutego 2014 roku Członkinie Miejscowej Narodowościowo-Kulturalnej Autonomii „Polonia” Aleksandra Churszudowa, Swietlana Maksimowa i ja, Marina Bobrowska, odwiedziłyśmy stolicę Polski – Warszawę.

Głównym celem wyjazdu było spotkanie z Dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Bolesława Limanowskiego Aldoną Bałazińską-Lazur i nawiązanie współpracy w zakresie kulturalno-edukacyjnym, gdzie wstępnie została omówiona kwestia wymiany uczniowskiej pomiędzy Liceum (dla osób uczących się języka rosyjskiego) i członkami Autonomii „Polonia”. Podkreślono, że pod-



Dyrektor Liceum Aldona Bałazińska-Lazur, Aleksandra i Ali Churszudowie, Swietlana Maksimowa, Marina Bobrowska

czas takiej wymiany każda ze stron czerpie takie korzyści jak poznanie języka, historii, kultury i za-bytków, ma także możliwość zobaczenia jak żyją ludzie poza granicami kraju.

Na pamiątkę wizyty, Miejscowa Narodowościowo-Kulturalna Autonomia „Polonia” przekazała Liceum plakaty edukacyjne w języku rosyjskim i kalendarze z widokami Kaliningradu. Przedmioty zostały umieszczone w klasie do nauki języka rosyjskiego, w której znajdują się atrybuty związane z Rosją takie jak flaga, mapa, matryoska i inne. Z przyjemnością przyjęliśmy zaproszenie na Dzień Kultury Rosyjskiej, który odbędzie się w Liceum

dnia 12 marca tego roku.

Drugie spotkanie, które odbyło się w celach naszej wizyty, było spotkaniem z Organizatorką Międzynarodowego Konkursu *Moja Gwiazdka dla Mikołaja* Jadwigą Wierzbicką, gdzie w miłej i przyjacielskiej atmosferze dowiedziałyśmy się o planowanych, interesujących nas wydarzeniach. Wszystkie nasze spotkania i nasze wycieczki zorganizowała Diana Szemioth, mieszkanka Warszawy. Diana była naszym przewodnikiem po Warszawie, dzięki niej miałyśmy wspaniały odpoczynek.

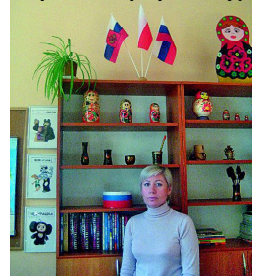
Pozostały czas wolny z przyjemnością wykorzystaliśmy na spacer po Starym Mieście, na podziwianie widoków Warszawy, jej starej architektury, na rozmowy o planach, realizacja których pomoże nam rozwijać, umacniać i kontynuować nasze kontakty z Polską.

Marina Bobrowska Tł. i foto: Diana Szemioth



Swietlana Maksimowa, Aleksandra i Ali Churszudowa, Marina Bobrowska

Swietlana Maksimowa na tle atrybutów, związanych z Rosją



PAMIĘCI OJCA KAZIMIERZA ŁAWRYNOWICZA



Minęło już 12 lat. Jak jeden dzień. Tyle się wydarzyło. Tyle mogłabym mu opowiedzieć i tyle pokazać. Do dziś prawie codziennie cytuję jego żarty i frazy z tak zwanego folkloru rodzinnego Ławrynowiczów. Większość z nich stała się klasyką mojej rodziny.

Do dziś podczas zawirowań życiowych zwracam się do niego z pytaniem „Jakbyś ty postąpił?” i przeważnie wiem, co by mi odpowiedział. Pomaga w podjęciu tej właściwej decyzji – często niełatwej. Taka autoterapia, która o dziwo pomaga.

Wyobrażam sobie, jak dziadek Kazik bawi się z wnukami (których nie miał szczęścia zobaczyć), jak lgną do niego, jak z otwartymi buziami słuchają jego opowiadań, i jak

rozpiera mnie duma, że mają takiego dziadka.

Życie rozporządziło tak, że musimy iść dalej do przodu, bez niego. Zostały wspomnienia, które cały czas są żywe – tak, jak-by odszedł dopiero wczoraj. Lecz minęły te 12 lat, rany nie zagoiły się – tylko zaschły, teraz mogę już prawie bez bólu serca powiedzieć „Nie ma go



już 12 lat.”

21 lutego to rocznica śmierci Kazimierza Ławrynowicza. Rodzina i bliscy przyjaciele jak co roku byli na jego grobie na cmentarzu, zachowując tradycję.

**Maria
Ławrynowicz**

WIZYTA GOŚCI Z KALININGRADU W UNIWERSYTECIE TRZECIEGO WIEKU

W dniach 13 i 14 grudnia br. wykładowcy KMRK, którzy są także członkami Klubu Miłośników Kultury Polskiej w Kaliningradzie „Szturwał” zostali zaproszeni do Uniwersytetu Trzeciego Wieku WSBiP.

13 grudnia w godzinach popołudniowych w czasie objazdowej wycieczki, Goście zobaczyli najważniejsze obiekty naszego miasta, jak: stadion KSZO, starą hutę, Rynek, bramę kościoła św. Mikołaja w Szewnie, Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Częstocicach – zabytkowe wnętrze i imponujące



Spotkanie-ołpłatkowe słuchaczy UTW w hotelu „Accademia”

wzory, a także budynki Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości. Tu odbyło się spotkanie Gości z Zarządem Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Dyrek-



Przedstawienie „Pośpieszmy do Betlejem”

torami. Natomiast członkowie Sekcji Literackiej opowiadali o swojej twórczości poetyckiej, prezentowali własne utwory, ofiarowali wydane przez siebie tomiki poezji. Goście poznali także dotychczas wydane przez UTW publikacje. Niektóre z nich otrzymali w prezencie.

W godzinach wieczornych 14 grudnia br. Goście z Kaliningradu uczestniczyli w spotkaniu ołpłatkowym słuchaczy UTW w hotelu „Accademia”. Mieli okazję poznać tradycje związane z polską Wigilią, skosztować wigilijnych potraw, obejrzeć przedstawienie „Pośpieszmy do Betlejem” w wykonaniu zespołu słuchaczek, posłuchać kolęd śpiewanych przez chór UTW i uczestników spotkania. Goście z Kaliningradu otrzymali kolorowe, bogato zdobione bombki – symbol Świąt wykonane przez Panie z Sekcji Rękodzieła Artystycznego. Spotkanie wigilijne jeszcze bardziej zintegrowało Gości i słuchaczy UTW, nawiązano bliższe kontakty, wymieniono adresy. A najważniejsze – zainicjowało dalszą współpracę Wspólnoty Kultury Polskiej z Uniwersytetem Trzeciego Wieku WSBiP. Zarząd UTW zapewnił pomoc organizacyjno-logistyczną przy założeniu podobnego uniwersytetu w Kaliningradzie.

Prezes UTW Ostrowiec Św., **Jozef Pazdersky**



Jajko święte i nieświęte

Zbliża się Wielkanoc. Już minęła połowa Wielkiego postu. W poście człowiek powinien więcej czasu poświęcać modlitwie, czytaniu Biblii, rozmyślaniu. W swojej domowej bibliotece mam ulubioną książkę „Elementararz księdza Twardowskiego”, i często zastanawiam się nad wypowiedziami księdza. Chciałabym dosłownie przytoczyć jego namysł o jednym ze składników święconki Wielkanocnej – o jajkach.

„W Wielką Sobotę ksiądz święci jajka białe i kolorowe pisanki, kraszanki, nalepianki i nakrapianki. Pisanki są malowane różnymi

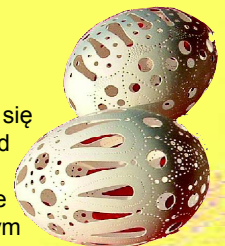
kolorami. Kraszanki są przeważnie tylko czarne. Nalepianki mają ponalepiane różne rysunki, a nakrapianki są w kropki, jak biedronki.

Czym różni się jajko niepoświęcone od poświęconego?

Jajko niepoświęcone leży w sklepie, czasem w worku, czasem w koszyku. Kupujemy je, ale wcale nie przynosimy do kościoła. To jest jajko, które nie chodzi do kościoła. Jajko poświęcone to jajko, które też się kupuje, ale potem znosi do kościoła pod białą serwetką. Niesie się tak delikatnie, jak mamusia niosła Mojżesza w koszyczku. Potem jajko się odkrywa, ksiądz dotyka święconą wodą i mówi pacierz.

Czym jeszcze różni się jajko niepoświęcone od poświęconego?

Jajko niepoświęcone można zjeść za jednym zamachem, a jajko poświęcone trzeba dzielić na kawałki. Nie można samemu zjeść całego poświęconego jajka, trzeba podzielić się z mamusią, tatusiem, cicią, babcią, czasem z sąsiadką. Jajko, które uczy miłości i mówi, że trzeba się podzielić tym, co się ma”.



**Janina Pietruszko,
Polonia Bałtyjska**



NAJWAŻNIEJSZE SĄ JĘZYK OJCZYSTY I TRADYCJE POLSKIE W POLONII CZERNIACHOWSKA



Jesteśmy zjednoczeni w naszym Stowarzyszeniu Polonijnym by odradzać kulturę i tradycje polskie, także również język ojczysty. Dlatego w „Domu Polskim” w Czerniachowsku obchodzimy nie tylko święta państwowe i religijne, ale co miesiąc organizujemy imprezy, poświęcone twórczości polskich pisarzy i cykliczne otwarte lekcje języka.

21 – 22 stycznia obchodziliśmy **Dzień Babci i Dziadka**, dwa sympatyczne dni pływające od uczuć mimo chłodnej zimy. Wnuki przygotowały koncert, podczas którego brzmiały polskie wiersze i piosenki, bo dla nich to jest sposób pokazania, że myślą, że pamiętają o dziadkach i babcjach i bezmiernie kochają ich. Otrzymali brawa od widzów za ciekawą in-



Uczestnicy Dnia Babci i Dziadka

scenizację „Dziadów”, a potem wnuki składali życzenia babciom i dziadkom w języku polskim i wręczali laurki tym cenniejsze, że tworzone nie tylko własnoręcznie, ale z całym sercem i nie cena i rodzaj prezentu się liczy, ale sam fakt pamięci i wdzięczności.

8 lutego została przeprowadzona przez nauczycielkę języka polskiego Irenę Safronową **otwarta lekcja języka polskiego pod tytułem „Co słyszą**

u zwierząt zimą?” Na lekcję zaprosiliśmy uczniów i nauczycieli szkoły nr 6, rodziców, studentów Instytutu Pedagogicznego w Czerniachowsku i młodzież polonijną, studiującą na uniwersytecie w Gdańsku. Korzystając z bogato ilustrowanych plansz edukacyjnych z elementami zabaw (karty, quiz) uczniowie opowiadali ciekawe fakty z życia, informację o środowiskach występowania, tropach, odciskach ssaków, dzielili zwierzęta na zapadające w sen zimy i na niezapadające, żyjące w Polsce i wybierali zwierzęta, które kojarzą im się z jakimiś przysłowiami. Staram się, żeby nauczanie nie było dla dziecka dodatkowym obciążeniem, a sprawiało mu radość, dlatego podczas lekcji uczniowie grali w grę „Memo-

ry” i składali układankę dydaktyczną „Duże i małe”, celem tych gier jest doskonalenie języka polskiego, rozwijanie pamięci i zgodne współzawodnictwo. Uczniowie opowiadali o ptakach, odlatujących na zimę do ciepłych krajów, o tych, które zimują w Polsce i przylatują do karmników, oraz opowiadali o tym, jak zrobić karmnik, pisali telegram

pracy na temat „Czy wiesz, że...” i „Co jedzą ptaki”. Pod koniec lekcji zaproponowałam przeczytać wiersz o zwierzętach i byłam dumna z tego, że każdy uczeń oprócz wiersza, przygotował ilustrację do niego.

Tym bardziej, że **15 lutego** odbył się w „Domu Polskim” w Czerniachowsku **Wieczór Poetycki Jana Brzechwy pod tytułem „Zwierzęta Jana Brzechwy”**. Oprócz opowiadania życiorysu poety, recytacji wierszy i prezen-



Na otwartej lekcji języka polskiego

w imieniu bociana, przylatującego wiosną do gniazda, czytali i tłumaczyli wiersze „Marzec” i „O wróbelku Elemelku”. Oprócz tego zachęcam dzieci do samodzielnego pogłębienia wiedzy o zwierzętach, rzętach, zainteresowania przyrodą wokół nas. Uczniowie mieli

możliwość samodzielnej fol. Al. Szychów tworzenia ilustracji do nich, dzieci i młodzież samodzielnie wykonała dwa plakaty z komiksami do utworów poety „Nie pieprz, Pietrze” i „Kaczka-dziwaczka”, które będą służyć, jako materiał dydaktyczny na lekcjach języka polskiego.

Irena Safronowa

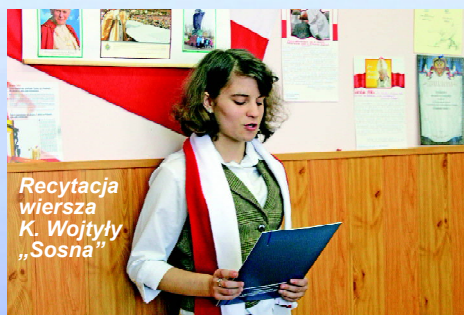
Ilustracji i komiksów, przygotowane przez dzieci na Wieczorze Jana Brzechwy



„Ojciec Święty, Tobą i Bogiem dziś Polska jest bogata”

2 kwietnia 2014 r. minęła 9. rocznica odejścia Ojca Świętego. 5 kwietnia w gabinecie języka polskiego członkowie stowarzyszenia „Dom Polski” im. F. Chopina w Czerniachowsku, ubrani w białe-czerwone szaliki, zgromadzili się na uroczystości poświęconej pamięci Jana Pawła II.

Młodzież i dorośli przygotowali program



Recytacja wiersza K. Wojtyły „Sosna”



Uczestnicy spektaklu „Papież spraw ludzkich”

słowno-muzyczny pt. „Papież spraw ludzkich”, w którym przedstawiono najważniejsze etapy życia i działalności Papieża. Zabrzmiały wiersze Karola Wojtyły i Juliusza Słowackiego. W czasie spotkania wysłuchaliśmy również zapisu fragmentów homilii, które Jan Paweł II wygłosił podczas pielgrzymek do Polski. Dzieci przedstawiły pamiątkowe kartki i plakat, zro-

bione własnoręcznie, ilustrujące papieskie pielgrzymki. Na koniec obejrzelśmy film biograficzny zatytułowany „Krótka historia życia”. W ten sposób, wspominając wydarzenia sprzed lat, przygotowujemy się do udziału w uroczystościach kanonizacyjnych, które odbędą się w Watykanie 27 kwietnia.

Irena Safronowa

Foto: Anatol Swiderski



Opowiadanie o etapach życia Jana Pawła II

PAMIĘCI WSZYSTKICH, KTORZY TU CIERPIELI I ZGINĘLI...



23 marca, w trzecią rocznicę odsłonięcia pomnika więźniów i ofiar obozu policyjnego Hohenbruch, wzniesionego z inicjatywy Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie, przedstawiciel Konsulatu RP w Kaliningradzie konsul ds. Polonii pani Grażyna Kostrusiak oraz członkowie organizacji polonijnych z Czerniachowska, Kaliningradu i Poleska spotkali się przy pomniku, żeby uczcić pamięć zmarłych ofiar.

W tym miejscu w okresie od sierpnia 1939 do stycznia 1945 roku funkcjonował niemiecki obóz policyjny Hohenbruch podległy urzędowi gestapo

**Sprzątanie na pomniku****Wspólna modlitwa**

w Königsbergu. W pierwszym okresie więziono w nim przede wszystkim Polaków: członków i działaczy Związku Polaków w Niemczech, przedstawicieli polskiej inteligencji z Warmii, Mazur, Powiśla i Kujaw, w tym nauczycieli, księży, urzędników, pracowników polskich konsulatów w Prusach Wschodnich, inspektorów celnych oraz studentów uniwersytetu w Koenigsbergu, później także Niemców, Żydów, Rosjan, Litwinów, Czechów i osoby innych narodowości. Wielu więźniów rozstrzelano, wielu zamęczono. Ten pomnik jest wyjątkowy – to jedyna pamiątka po ponad pięćdziesięciu obozach

hitlerowskich, które były w całych Prusach Wschodnich.

To miejsce pamięci narodowej odgrywa dla nas, osób z polskimi korzeniami, i szczególnie dla młodzieży polonijnej, ważną rolę w świadomości historycznej, w kształtowaniu tożsamości narodowej. Zgromadzeni pod pomnikiem złożyli kwiaty i wieńce, zapalili znicze i połączyli się we wspólnej modlitwie za ofiary i więźniów obozu.

Na zakończenie Julia Ponomariowa, przedstawicielka Stowarzyszenia Polonijnego „Dom Polski” z Czerniachowska, zarecytowała wiersz pt. „Pamięć” Joanny Kulmowej.

Irena Korol Foto: A. Korol

**Julia Ponomariowa recytuje wiersz „Pamięć”**

Święto wiosny w Polonii Czerniachowskiej



14 marca członkowie „Domu Polskiego” w Czerniachowsku obchodzili Święto Wiosny.

Zgromadziliśmy się w głównej sali szkoły nr 6 na koncercie przygotowanym przez dzieci i młodzież naszego Stowarzyszenia. W pierwszej części koncertu dzieci opowiedziały krótko, co to jest za święto, podzieliły się ciekawostkami o bocianie i jaskółce, o obrzędzie topienia Marzanny oraz zaśpiewały piosenki i wyrecytowały wiersze polskich poetów o wiosnie. Drugą część koncertu należała do dzieci i mło-

**Śpiewamy pieśni o wiosnie**

dzie z kółka teatralnego „Wystruc”. Młodzi aktorzy we własnoręcznie wykonanych strojach zaprezentowali inscenizację pt „Kiedy przyjdzie wiosna?”, w której to Jasiek i Zosia z pomocą sosny, zająca, lisa, świerszczyka, bicia-

na, żabek i kijanki szukają wiosny. Warto zauważyć, że rolę kijanki, wykonującej wesoly taniec z żabkami, zagrała najmłodsza uczestniczka przedstawienia – trzyletnia Irena Murygina.

Na scenie wiosna pojawiła się razem z marcem, tańcząc walca do muzyki „Delikatny aromat wiosny” F. Chopina. Potem z pomocą bociana odgadywała zagadki i prowadziła grę edukacyjną „Zrobimy razem wiersz”, po której wszystkie dzieci na scenie, a także dorośli i goście zgromadzeni w sali zaśpiewali wesołą „Stokrotkę”.

Irena Safronowa

Foto: Anatol Swiderski

**Walc Wiosny****Inszenizacja kółka teatralnego****Wiersze i przysłowia o wiosnie**

Walne zebranie członków Autonomii Polaków „POLONIA” w Kaliningradzie



Zgodnie ze statutem, 23 marca 2014 roku w Sali Konferencyjnej hotelu Kaliningrad odbyło się walne zebranie członków Autonomii Polaków „POLONIA” w Kaliningradzie. Celem zebrania były raporty Prezesa, rewizora oraz Zarządu, i wybory na odpowiednie stanowiska w organizacji na kolejne 2 lata (2014-2016).

Najpierw głos zabrała Prezes Autonomii Helena Rogaczykova. W ponad godzinnej prezentacji została pokazana działalność Autonomii w ciągu ostatnich lat. Po podsumowaniu określono plany na przyszłość, zaplanowano przedsięwzięcia związane z 10-leciem Autonomii (wrzesień-październik 2014 r.), a także z Rokiem Polski w Rosji (2015 r.).

Decyzją zebrania działalność Prezesa oraz organizacji została oceniona jako bardzo dobra. Marina Bobrowska przedstawiła raport finansowy naszej Autonomii.

Serdeczne podziękowania w imieniu organizacji za znaczny wkład w działalność organizacji oraz stałe wsparcie finansowe otrzymali: Stanisław

Lewonik, Swietłana Sarapulcewa, Waczesław Sarapulcew, Aleksandra Ławrynowicz, Denis Żurow, Marina Bobrowska, Andrzej Androsiuk, Janina i Anatol Bondarik oraz inni.

H. Rogaczykova została wybrana Prezesem na kolejne 2 lata. Do 2016 roku pełnić obowiązki wiceprezesa będzie nadal Andrzej Androsiuk. Od dnia 23 marca 2014 roku Zarząd składa się z dziewięciu osób. Są to: Andrzej Androsiuk, Aleksandra Churszudowa, Eldar Churszudow, Marina Bobrowska, Siergiej Arzewikin, Igor Koczakow, Swietłana Maksimowa, Ilona Pietrienko, Ludmiła Snigurowa. Na pierwszym posiedzeniu członkowie Zarządu wyznaczili zakres obowiązków poszczególnych członków wg poprzedniego podziału: praca z dziećmi, działalność kulturalna, współpraca z innymi wspólnotami narodowościowymi, współpraca z mediami, praca ze starszymi osobami, opieka nad miejscami narodowej pamięci, działalność edukacyjno-wychowawcza, sport itd. Posiedzenia Zarządu będą odbywać się co dwa tygodnie we wtorki.

Helena Rogaczykova

**POLONIA**
KALININGRAD



Tłusty Czwartek w Autonomii Polaków

Tłusty czwartek jest piękną, starą, polską tradycją. Dla chrześcijan to ostatnia szansa na beztrudne objadanie się przed Wielkim Postem. Dzień, w którym można bez grzechu oddać się tłustym pysznościom i zapomnieć o zbliżającej się środzie popielcowej. Dlatego wysłanie rodzinie i znajomym kartki z wielkim i pysznym lukrowanym pączkiem oraz z życzeniami „Smacznego” będzie jak najbardziej na miejscu! Istnieje nawet przesąd, który głosi, że kto nie zje niczego tłustego i kalorycznego tego dnia, ten nie będzie miał szczęścia i powodzenia w życiu!

27 lutego o godz. 18.30 w kawiarni „Czason” przy ulicy Frunze, 71 w Kaliningradzie odbył się polonijny tłusty czwartek, zorganizowany przez Autonomię „POLONIA” w Kaliningradzie.

Na to spotkanie, mające zainaugurować obchody zakończenia karnawału, zostali zaproszeni wszyscy chętni.

Stół, zastawiony smakolymkami, które każdy przyniósł ze sobą, wyglądał imponująco. Wśród specjalów można było znaleźć nie tylko bardzo delikatne, kruche, smażone w kształcie wstążeczek faworki, należące bez wątpienia do wypieków cieszących się w Polsce największą popularnością, ale także naleśniki



Członkowie Autonomii „Polonia”
konsul G. Kostrusiak

gryczane i klasyczne, pampuchy, ciasta, ciasteczka, nadziewane pączki, donaty w polewie, paluchy jogurtowe oraz kule serowe. Tak naprawdę nie sposób wymienić wszystkich pyszności! Królowały jednak pączki! Niezapomniany smak dzieciństwa! Prawdziwa burza kalorii!

Zorganizowana po raz kolejny impreza pod hasłem „Tłusty czwartek w Kaliningradzie” zgromadziła wielu gości. Wśród nich były m.in. pani konsul ds. Polonii Grażyna Kostrusiak oraz pani dyrektor College’u Muzycznego im. S. Rachmaninowa Swietłana Gribowskaia.

Prowadząca imprezę - pani prezes Autonomii Polaków „POLONIA” - Helena Rogaczykova w ciepłych słowach przywitała wszystkich obecnych, poinformo-

wała krótko o ważnych wydarzeniach planowanych w najbliższym czasie. A potem tradycyjnie nastąpił czas zabawy.

Wszyscy zebrani, zarówno młodzi, jak i starsi bawili się wyśmienicie. Z przyjemnością wzięli udział w zabawnych quizach na temat polskich przysłów o tłustym czwartku oraz innych konkursach, w których należało wykaazać się wdziękiem, refleksem, pomysłowością i sprytem. Spróbujcie sami odgadnąć brakujący wyraz w staropolskim przysłowiu: „Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkova uwierzyła, dobrych ... nasmażyła”.

Ciekawość i lekkie zdziwienie na twarzach gości wywołała informacja o tym, że rok temu w tłusty czwartek Polacy zjedli blisko 100 milionów pączków. Co daje śred-

nio 2,5 pączka na osobę - prawdziwa bomba kaloryczna! Dodajmy, że „spalenie” kalorii z jednego pączka wymaga, przykładowo, trzydziestu minut biegania, jazdy na rowerze lub pływania albo dwupółgodzinnej rozmowy przez telefon.

Wszyscy uczestnicy biorący udział w konkursie otrzymali nagrody.

Po konkursach przyszedł czas na występy. I tak, najpierw młodzi członkowie Polonii mile zaskoczyli wszystkich zebranych, wykonując piosenkę pt. „Jarzębina”. Po chwili prawie cała wypełniona po brzegi sala podrygiwała w rytm muzyki i głośno klaskała wraz z wykonawcami kolejnego utworu – tym razem było to „Na raz, na dwa...” Majki Jeżowskiej. Następnie zespół muzyczny „Stokrotka”, ubrany w polskie stroje narodowe, zaśpiewał „Szła dziewczeczka do laseczka”. Całość zakończyła się wspólnym śpiewaniem polskich piosenek ludowych.

Atmosfera wieczoru, jak zawsze, była miła, rodzinna i niepowtarzalna.

Na koniec karnawału, oprócz szalonej zabawy i miłego łasuchowania pyszności, życzymy wszystkim miłego, radosnego dnia...

Wszystkiego słodkiego z okazji Tłustego!

Ludmiła Snigurowa

Piękno Jantarne kraju

Wystawa twórczości dziecięcej w pracowni malarskiej „Wesołe farby”
Swietłany Maksimowej przy autonomii „Polonia”.



16 marca 2014 r. w gmachu Centralnej Biblioteki Dziecięcej im. S. Michalkowa w Kaliningradzie otwarto wystawę twórczości dziecięcej „Piękno Jantarne Kraju”.

Tematem wystawy był Kaliningrad oraz obwód kaliningradzki. Prace dzieci podkreślały piękno naszego miasta i całego regionu — nie-



Członkowie Autonomii na wystawie



Przemówienie pani konsul G. Kostrusiak

zwykłego miejsca położonego na zachód od Rosji nad Morzem Bałtyckim, pomiędzy Litwą i Polską.

Zaprezentowane obrazy zostały wykonane różnymi technikami: akwarelą, gwaszem, ołówkiem, kredkami (w tym świecowymi), pastelami, długopisem żelowym oraz farbą olejną. Wystawa obejmowała dwadzieścia cztery prace, wykonane przez dzieci w wieku od 5 do 15 lat.

Wystawę odwiedzili również goście honorowi

konsul Rzeczypospolitej Polskiej ds. Polonii Grażyna Kostrusiak, redaktor gazety „Głos znad Pregoly” Aleksandra Ławrynowicz, redaktor naczelna czasopisma „Berega”, członkini Związku Pisarzy Rosji oraz Związku Dziennikarzy Rosji, doktor filozofii Lidia Dowydenko oraz członkini stowarzyszenia twórczego „Ab-ris”, znana kaliningradzka malarka Zoja Duleckaja-Pawliuczik.

Goście wystawy wyrazili swoje uznanie dla całego wydarzenia i życzyli autorom prac dalszych sukcesów twórczych. Dyrektor pracowni malarskiej Swietłana Maksimowa zapoznała wszystkich obecnych z ubiegłorocznymi osiągnięciami pracowni oraz zdradziła plany na rok 2014. Dzieci nie tylko zostały nagrodzone pamiątkowymi dyplomami, ale czekał na nie również stół pełen słodkości.

Swietłana Maksimowa Tl. Diana Szemioth

Foto: Helena Rogaczykova



POLONIA
KALININGRAD

EGZAMIN CERTYFIKATOWY Z JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO



W dniach 5-6 kwietnia 2014 roku, po raz pierwszy w Kaliningradzie, w siedzibie Instytutu Nauk Humanistycznych BFU im. I. Kanta odbył się egzamin certyfikacyjny z języka polskiego jako obcego. Łącznie do egzaminu na trzech poziomach zaawansowania: B1, B2 i C2 przystąpiło 28 kandydatów, którzy musieli wykazać się wiedzą i umiejętnościami w zakresie pięciu sprawności: słuchania ze zrozumieniem, poprawności gramatycznej, rozumienia tekstów pisanych, pisania i mówienia. Egzamin został przeprowadzony przez Państwową Komisję Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego w składzie: profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu prof. dr hab. Tadeusz Zgółka, starszy wykładowca Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców POLONICUM przy Uniwersytecie Warszawskim dr Jolanta Aulak oraz główny specjalista w sekretariacie Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego mgr Danuta Szczęśna.



Wśród uczestników byli nie tylko mieszkańcy Kaliningradu i obwodu kaliningradzkiego, ale również przyjeźdźni z Moskwy, Petersburga, Gdańska, Astrachania i Niżniewartowska.

Przed rozpoczęciem, witając wszystkich zdających i życząc im powodzenia, zastępca konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie pan Zbigniew Zaręba dodał, że „Wydarzenie to z pewnością ma duże znaczenie dla wzmocnienia kulturalno-edukacyjnych relacji między Rosją i Polską”. Uczestników przywitani również prorektor

po spraw międzynarodowych BFU I. Żukowski, dyrektor Instytutu Nauk Humanistycznych W. Galcow i dziekan Wydziału Filologii Słowiańsko-Rosyjskiej N. Lichina.

Do egzaminu przystąpili również członkowie naszej kaliningradzkiej Autonomii: Helena Rogaczykova, Ludmiła Snigurowa, Ilona Petrenko i Angelika Kulik. Wyniki egzaminu będą znane pod koniec kwietnia. Mamy nadzieję, że będą one pomyślne dla wszystkich zdających.

Ilona Petrenko

Foto: www.kantiana.ru/news/146/133858/



Cztery lata temu (w 200-lecie urodzin Fryderyka Chopina) w kulturalnym życiu Kaliningradu powstała wspaniała tradycja: 1 marca, w dniu urodzin Chopina, miłośnicy kompozytora zbierają się przed jego pomnikiem żeby złożyć kwiaty. Następnie w przylutnej sali koncertowej Dziecięcej Szkoły Muzycznej im. D. Szostakowicza z przyjemnością słuchają muzyki Fryderyka Chopina w wykonaniu uczniów szkół muzycznych Kaliningradu i obwodu, również studentów Obwodowego College'u Muzycznego im. S. Rachmaninowa w Kaliningradzie. Coroczny koncert pt. *Geniusz fortepianu* organizuje się dzięki wspólnym staraniom Stowarzyszenia Fryderyka Chopina i Generalnego Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie.

Ten rok nie był wyjątkiem. Koncert zjednoczył wysiłki wychowanków Dziecięcej Szkoły Muzycznej i Dziecięcej Szkoły Sztuki w Kaliningradzie, Gusiewie, Bałtyjsku, Swietłym, również wychowanków Obwodowego College'u Muzycznego im. S. Rachmaninowa. Wszyscy uczestnicy koncertu, nie zważając na młodociany wiek,



Uczennica Dziecięcej Szkoły Muzycznej im. D. Szostakowicza Milana Inozimcewa wykonuje „Polonez” F. Chopina

są już doświadczonymi muzykami, laureatami konkursów i festiwali na poziomie międzynarodowym i regionalnym. Publiczność z zainteresowaniem zapoznawała się z komentarzami muzykoznawcy I. Gafurowej, a także z zachwytem przyjmowała wszystkich artystów: od najmłodszej pierwszoklasistki Anny Łukiw (Dziecięca Szkoła Muzyczna im. E. T. A. Hoffmanna), która przenikliwie wykonała „Cantabile” F. Chopina, do absolwenta Obwodowego College'u Muzycznego im. S. Rachmaninowa Antona Kowala, który zakończył koncert wspaniałym wykonaniem „Barkaroli” F. Chopina.



Ryszard Sosiński wręcza prezenty uczestnikom koncertu

Pod koniec święta Ryszard Sosiński, attaché ds. kultury Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, wręczył każdemu młodocianemu wykonawcy pamiątkowe prezenty. Konsulat Generalny zadbał też o to, aby każdy uczestnik koncertu miał w paszporcie roczną wizę schengenską.

Dla kaliningradczyków los i twórczość wielkiego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina stała się szczególnie bliską i rodzimą w roku 200-lecia jego urodzin. 2010 rok na całym świecie był związany z licznymi wydarzeniami, poświęconymi tej dacie. Obwód Kaliningradzki wspólnie z

Konsulatem Generalnym RP aktywnie dołączył do tego międzynarodowego programu kulturalnego. Wynikiem tej działalności stało się otwarcie skweru Chopina z jego pamiątkowym popiersiem (przy ul. Komunalnej), utworzenie Kaliningradzkiego Stowarzyszenia Regionalnego F. Chopina pod kierownictwem Zasłużonego Artysty FR W. Slobodiana (trzeciego w Rosji, obecnie wchodzącego w skład Międzynarodowej Asocjacji Stowarzyszeń F. Chopina), również utworzenie Sali Chopinowskiej w Kaliningradzkiej Galerii Artystycznej.

Jeszcze kilka lat temu w dziecięcych szkołach muzycznych Kaliningradu i obwodu muzyka F. Chopina brzmiała dosyć rzadko. Co roku liczba osób chętnych do wystąpienia w koncercie *Geniusz fortepianu* zwiększa się. Dlatego najważniejszy wynik działalności Stowarzyszenia Fryderyka Chopina w Kaliningradzie stanowi ten fakt, że dziś muzykę polskiego geniusza młodociani kaliningradzcy muzycy grają z przyjemnością i sukcesem i to jest ich wkład w dialog kultur Obwodu Kaliningradzkiego i Polski.

Larysa Sowrikowa

Zasłużony Pracownik Kultury FR, zastępca prezesa Stowarzyszenia F. Chopina w Kaliningradzie
Tłum.: Anna Szyriaj Foto: W. Komarow



Organizatorzy koncertu (od lewej): dyrektor Dziecięcej Szkoły Muzycznej im. D. Szostakowicza M. Struczeńkova, R. Sosiński, Ł. Sowrikowa, W. Slobodian

GENIUSZ FORTEPIANU



Zakończenie I Edycji Międzynarodowego Konkursu „Moja Gwiazdka dla Mikołaja”



Dnia 26 stycznia 2014 roku Konkurs „Moja Gwiazdka dla Mikołaja” organizowany przez „Bardzo Prywatny Portal Ludzi Ciekawych” www.egminy.eu (Polska) został rozstrzygnięty!!!

W konkursie udział wzięło 20 uczniów Studium Malarstwa „Wesołe Farby” pod kierownictwem Swietłany Maksimowej (Członka Miejscowej Narodowościowo-Kulturalnej Autonomii „Polonia”). Prace były wykonane następującą techniką: gwaszem, akwarelą, farbami olejnymi, zelem dekoracyjnym oraz kredą zwykłą i kredkami.

Konkurs miał za zadanie pokazać jak na przestrzeni lat naszego życia zmienia się podejście do świętego Mikołaja, jednak zawsze pozostawiając sympatyczne skojarzenia. Celem konkursu była promocja potencjału twórczego mieszkańców gmin oraz integracja wszystkich środowisk twórczych, placówek oświatowych i kulturalnych w kraju i poza jego granicami.

Ponad 500 uczestników, ponad 600 rysunków. W konkursie wzięli udział przedstawiciele różnych państw: z Polski, Ukrainy, Białorusi,

Danii, Kanady, USA i Rosji. Trzeba podkreślić, że nasze Studium Malowania „Wesołe Farby”, jako jedyne z całej Rosji przedstawiało organizację Polonii. Bardzo ważne, że o naszych zdolnych i twórczych dzieciach, o Studium malarskim i Autonomii „Polonia” dowiedzieli się w różnych miastach świata.

Teraz o najważniejszym. Zwycięzcą konkursu (I nagroda w kategorii Gimnazjum) została Jekaterina Galanskaja (14 lat). Miło, że Organizator konkursu i jury umieścili pracę Jekateriny („Noworoczna fantazja”) na tytułowej stronie wszystkich dyplomów.

Również pięcioro uczniów Studium zostało zdobywcami nagrody konkursu i otrzymało „Nagrodę Internautów”.

Wśród nich: Danil Butwitis – 9 lat, Danil Chalaszniuk – 13 lat, Ali Churszudow – 5 lat, Polina Luferenko – 7 lat, Anna Korabanowa – 6 lat.

Dnia 2 lutego 2014 roku w Kaliningradzkim Muzycznym College’u im. Rachmaninowa, podczas obchodów święta „Dnia Babci i Dziadka”, odbyło się wręczenie dyplomów uczestnikom konkursu. (Szczególne podziękowania dla pani Dyrektora S. Gribowskiej).

Przyjemną niespodzianką dla mnie, jako kierownika Studium, okazało się zaproszenie od Organizatorki konkursu i założycielki portalu www.egminy.eu pani Jadwigi Wierzbickiej, na wspólne spotkanie w Warszawie.

Spotkanie zorganizowała naszą rosyjską koleżanka, Diana Szemioth, która od 12 lat mieszka w Warszawie. Diana zawsze pomaga mi z radością. Na spotkaniu 17 lutego 2014 roku Organizator przekazał nagrody: za I miejsce dla Jekateriny Galanskiej – książkę autorstwa Joanny Szewczyk i Elżbiety Spadzińskiej, praktyczny podręcznik „Malowanie” – jako wyróżnienie za pracę dla Denisa Maksimowa, oraz słodkie upominki dla zwycięzców konkursu.

Pani J. Wierzbicka z zachwytem wypowiadała się o pracach naszych dzieci. Oto kilka słów, które zostały powiedziane: „Wasze rysunki, obrazy są prawdziwymi dziełami sztuki. Niektórzy, mimo bardzo młodego wieku, reprezentują bardzo wysoki poziom. Dziękujemy Wam, że możemy podziwiać Wasze dzieła, wzruszać się, uśmiechać i napępniać się radością.”

Podczas spotkania zostały omówione kwestie dalszej współpracy. Zaproponowano między innymi: umieszczenie prac naszych dzieci związanych ze świętem „Dnia Babci i Dziadka” na portalu Organi-



Jadwiga Wierzbicka i uczeń Studium Ali Churszudow, który otrzymał „Nagrodę Internautów”

zatorów; udział w następnych planowanych konkursach; zbiórkę i wymianę książek dla dzieci i dorosłych.

Spotkanie odbyło się w miłej i przyjemnej atmosferze. Z całego serca gratuluję swoim uczniom, życząc im powodzenia w twórczości i dalszej współpracy!

W swoim imieniu dziękuję wszystkim, kto wspierał i głosił na nasze dzieci! Szczególne podziękowania dla Przewodniczącej Autonomii „Polonii” H. Rogaczykowej, Arifa i Aleksandra Churszudowych, Eldara Churszudowa, Mariny Bobrowskiej, Władimira Maksimowa, Diany Szemioth, oraz Jadwigi Wierzbickiej.

Swietłana Maksimowa
Tłum: Diana Szemioth Foto: Aleksander Churszudow



Jadwiga Wierzbicka, Diana Szemioth, Swietłana Maksimowa

Marzenia się spełniają, czyli Notatki studentki

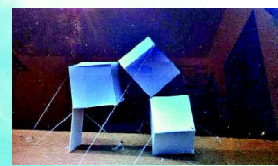
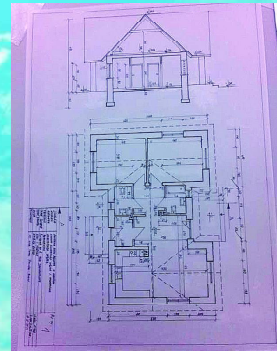


Moim marzeniem zawsze było się dostać na Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku. Wtedy wydawało mi się to marzeniem. A jednak... Czasami marzenia się spełniają, kiedy tylko bardzo tego chcesz.

Niektórzy ludzie mówią, że „najważniejsze to się tam dostać, a dalej już pójdzie gładko”. Wcale nie jest to prawdą. Dostanie się było jedną z najłatwiejszych rzeczy, trzeba jeszcze się tam utrzymać i nie wylecieć po pierwszej

sesji, a to jest oczywiście całkiem możliwe. Jasne, że czasami napotykasz trudności: dużo nowych słów związanych z wybranym profilem, dużo zadań, które należy wypełniać tak samo jak inne. W takiej chwili ważne jest żeby nie wpadać w panikę. Adaptować się, poznawać nowych ludzi. W moim przypadku to mi się dało bardzo lekko, moja grupa jest bardzo fajna i współpracujemy bardzo dobrze. Są pilni i pracowici. Kiedy jest trudno, zawsze pomogą, coś wyjaśnią jeśli nie rozumiesz, a jeżeli masz urodziny zaśpiewają sto lat

i postawią ciasto. Rzeczywiście, na początku jest trudno. Jesteś sam w obcym mieście i trzeba robić wszystko samemu, gotować, prac. Wszystko, czego wcześniej nie robiłeś.



Samodzielność. Chciałabym powiedzieć przyszłym studentom, że studia w Polsce są wspaniałą możliwością poznać świat, studiować na uczelniach gdzie otrzymasz więcej niż po prostu wyższe wykształcenie i oczywiście możliwość odbywać praktyki w najlepszych firmach i przedsiębiorstwach Europy. Nie trzeba się bać trudności, tylko dużo się uczyć i rozwijać,

starać się i wtedy wszystko się uda!

Anna Miklaszewska
fot. autora
(zdjęcia prac zrobionych w trakcie studiów)

